

Terra Incognita: Baalbek

Autor tekstu: Krzysztof Sykta

Dzisiejszy Liban kojarzy się raczej ze zrujnowaną gospodarką, stolicą w połowie zbombardowaną przez izraelskie lotnictwo i kryjówkami podstępnego Hezbollahu, przemycającego z Iraku tzw. broń masowego rażenia (zapewne wojenną propagandą). Niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, że wśród cedrowych wzgórz skrywa się zapomniana perła kultury, świątynny kompleks ku czci Jowisza Heliopolitańskiego, a zarazem największa świątynia świata grecko-rzymskiego — Baalbek.



Rozwój...

Miejsce to już w I tys. p.n.e. otoczone było kultem i estymą jako wyrocznia Hadad-Baala, fenickiego boga burzy, ojca zbawiciela ludzkości Aliyona i męża Anat, boskiej trójcy. W czasach helleńskich Bal-beka'a (Pan Płaczu lub Oplakiwanie Pana) zmieniło nazwę za sprawą egipskich Ptolemeuszy na Heliopolis, stanowiąc jedną z ważniejszych wyroczni ówczesnego świata obok Dodony, Delf i oazy Sziwa, gdzie pochowano Aleksandra Wielkiego. Gromowładny Hadad ustąpił miejsca Zeusowi, Aliyon — greckiemu zbawcy Dionizosowi, którego zmartwychwstanie świętowano w trakcie wiosennych misterii. Pod koniec I w. p.n.e. miasto wraz z wyrocznią zajęte zostało przez Rzymian, którzy w dość krótkim czasie przystąpili do największych prac budowlanych w dziejach Imperium. W okolicach 68 r. n.e., pod koniec rządów Nerona na ukończeniu była już gigantyczna świątynia Jowisza-Baala, zdobiona 128-ma dwudziestometrowymi kolumnami z asuańskiego granitu (do dnia dzisiejszego przetrwało jedynie sześć z nich...). W tym samym czasie wojska Tytusa dosłownie równają z ziemią, położoną w sumie niedaleko, świątynię jerozolimską, po kilku latach judejskiej rewolty.

Upadek...

Jednakże prace budowlane w Heliopolis trwają nadal przez kolejne wieki. W pierwszej poł. II stulecia Trajan, Swetoniusz i Karakalla rozbudowują kompleks o kolejne świątynie i dziedzińce. Tuż obok świątyni Jowisza otwiera swe podwoje sanktuarium ku czci Bachusa, nieco dalej na południe wzniesiona zostaje niewielka świątynia ku czci prawdopodobnie Wenus - Afrodyty. Zapewne gdyby władcy chrześcijańscy wykazali się odrobiną tolerancji rzymska Trójca wywodząca się jeszcze z czasów fenickich ustąpiłaby miejsca Trójcy Świętej, mającej te same bliskowschodnie konotacje. Jowisz-Zeus Gromowładny, jego syn zbawca Bachus-Dionizos i ich żeńskie dopełnienie Wenus bez problemu znieśliby przemianowanie na Boga Ojca, jego boskiego Sotera - Jezusa, który podobnie jak Dionizos spędzał czas na zamianie wody w wino oraz Boskiej Dziewicy Marii... Konstantyn jednakowoż tworząc z chrześcijaństwa religię państwową (313 n.e.) rozpętał jednocześnie w cesarstwie prawdziwą burzę, rzeź i wojnę domową w jednym, która bezpośrednio przyczyniła się do zachwiania potęgi cesarstwa. Do końca IV wieku przez Azję Mniejszą przetoczyły się pogromy równające z ziemią 'pogańskie'

miejsca kultu. Kamienowano nie tylko kapłanów, ale również pogańskich naukowców i filozofów. W 391 patriarcha Teofil (Kochający Boga) na rozkaz Teodozjusza podpala Bibliotekę Aleksandryjską. Ten sam Teodozjusz rozkazuje zniszczenie Świątyni Jowisza w Heliopolis, z gruzów których powstaje jedna z bazylik. Nieco dłużej wytrzymuje Akropolis ateńskie, bo aż do 429 r. n.e., kiedy to zostaje splądrowane, a kapłani Dziewicy Ateny wymordowani. Dzieła zniszczeń w Baalbek dokonują muzułmanie, następnie Tatarzy, Tamerlan oraz kilka trzęsień ziemi...



Świątynia Bachusa

I garść niewiedzy...

Jakaż to tajemnica tkwi w ruinach Baalbek, poza architektonicznym przepychem

zapomnianym w ciągu stuleci? (Gdyby ruiny te leżały w Europie pisałby o nich cały świat, Liban stanowi miejsce zapomniane przez Boga...). Otóż świątynię Jowisza, która sama w sobie jest monumentalna, postawiono na platformie otoczonej przez największe na świecie kamienne bloki. Od strony północnej i południowej znajduje się po 9 bloków o wymiarach ok. 10 x 4 x 3 m i wadze 320 ton każdy. Po stronie zachodniej, tuż nad krawędzią wzgórza położonych jest sześć kolejnych bloków, a na nich — cud starożytnej inżynierii — [tzw. Trylithon](#), zespół trzech połączonych bloków o wadze ok. 470 ton każdy i wymiarach 12 x 4 x 3,6 m. Łączna waga 27 kamieni okalających Świątynię Jowisza wynosi ponad 9 tysięcy ton...



Według przeważających opinii jest to bezsprzecznie dzieło Rzymian, którzy, nadmierny tu, nigdy nie używali do budowy świątyń megalitycznych bloków, w każdym razie mi taki przypadki nie są znane, a kradzież egipskich obelisków stanowiła dla nich nie lada wyzwanie. Ponadto Rzymianie i nie tylko oni na szeroką skalę stosowali w I w. n.e. beton, chociażby w Colloseum. Z betonu budował również doki portowe m.in. Herod Wielki, w polskiej kulturze traktowany jako dzieciobójca i satrapa. W dobie Renesansu do postawienia 330 tonowego obelisku na placu św. Piotra w Rzymie użyto 80 dźwigarów, 800 ludzi i 140 koni. W Baalbek niestety tyle miejsca nie było...

[Trylithon](#) jak już wspomniano leży na krawędzi wzgórza, tworząc w chwili obecnej fragment muru nadbudowanego przez mahometan, którzy ze wzgórza świątynnego uczynili cytadelę. Stąd też wszelkie konwencjonalne metody pociągowe (tabuny zwierząt i niewolników ciągnące bloki za pomocą lin) należy odgórnie wykluczyć.

Archeolog Friedrich Ragette w swojej pracy „Baalbek” (1981 r.) dość szeroko omawiał powyższy problem, przyjmując, że jedynym sposobem na transportowanie tak ogromnych bloków kamienia byłoby użycie gigantycznej rampy z ruchomym mechanizmem podnośniczym, opartym o wielokrążki linowe i prawie 200 klinowych bloczków uchwytowych. Odkrył on również, w oparciu o występowanie równomiernych koncentrycznych śladów, użycie maszyny tnącej o ramieniu 4 metrów.

„Ślady te są zbyt duże, by mógł pozostawić je rzemieślnik pracujący ręcznie, możemy więc założyć, iż narzędzie tnące przymocowane było do regulowanego ramienia dźwigni, które uderzało w bloki z ogromną siłą” [1]

Uwagę zwraca również na kompletną pustkę historyczną - „prawdziwą tajemnicą [pozostaje] brak pisemnych archiwów dotyczących tej konstrukcji”, choć tak naprawdę cudem byłoby, gdyby cokolwiek udało się znaleźć w przypadku świątyni grabionej przez stulecia...

W zasadzie jedynym zakątkiem ładu, gdzie spotykamy podobne bloki i podobne techniki budowlane był starożytny Egipt z okresu Starego i Średniego Państwa (m.in. Świątynia Sfinksa i Ozyrejon zbudowane z bloków blisko 200-tonowych...). Pomijam tu andyjskie ruiny Puma Punku nad brzegami jeziora Titicaca, gdzie używano podobnych technik budowlanych, odlewanych, metalowych klamer i dokonywano idealnych odwiertów... Czyżby więc platforma była dziełem egipskich inżynierów z czasów ptolemejskich lub nawet wcześniejszych? Brzmi to dla mnie bardziej przekonująco, a w każdym razie taka hipoteza powinna być o wiele bardziej poważnie brana pod uwagę.

Kamień Ciężarnej kobiety

Niedaleko świątynnego wzgórza Baalbek, w opuszczonym kamieniołomie odkryto jeszcze jeden obrobiony kamień, przewyższający pod kątem rozmiarów wszystko co obrobiono ludzką ręką. Kamień Południa zwany też Kamieniem Ciężarnej Kobiety (o dziwo, nikt nie nazywa go Kamieniem Kochanych Rzymian, Którzy Wzniesli Nam Akwedukty) posiada wymiary 21,36 x 4,6 x 4,3 m i wagę 1148,7 TON (dla porównania stacja orbitalna Mir ważyła 140 ton). Ciężar niewyobrażalny. Dla Starożytnych — nic strasznego. Już słyszę te opowieści o 10 tysiącach chłoporobotników zaprzęgniętych do lin... Żadne liny ani rolki nie wytrzymały takiego ciężaru... I znów jedyny [porównywalny blok](#) na całej kuli ziemskiej znajduje się w słynnych

kamieniołomach w Asuanie. W jednym ze stanowisk odkopano obelisk o długości 42 metrów i wadze 1168 ton, czyli ważący niemal idealnie tyle samo co blok z Baalbek...



W zasadzie odsłania się przed nami świat Starożytności jaki nie znamy... Ile osób słyszało o astrolabium z Antykithiry, wynalazkach Herona czy tunelu z Samos? Dla fantastów pokroju Danikena zaawansowana technika budowlana sprzed tysięcy lat jest dowodem na ingerencję istot pozaziemskich. Dla mnie — na to, że nie potrafimy docenić wiedzy i umiejętności minionych pokoleń...

Przypisy:

[1] D.H.Childress "Geniusz techniki bogów", s. 42, Amber, 2001.

Krzysztof Sykta

Zajmuje się głównie bibliotyką i religioznawstwem. Skończył ekonomię, jest dyrektorem w izbie gospodarczej i redaktorem w Magazynie Przedsiębiorczości i Integracji Lokalnej IMPULS. Redaktor naczelny ezynu Playback.pl

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 11-07-2007 Ostatnia zmiana: 11-07-2007)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5454) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5454>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz

nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl